

Dr hab. Violetta Wróblewska, prof. UMK  
Instytut Nauk o Kulturze  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu  
ul. Fosa Staromiejska 3  
87-100 Toruń

Toruń, 08.01.2024 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Alicji Baczyńskiej-Hryhorowicz  
„Wybory kolorystyczne młodych Polaków i ujawniające się przez nie wartości. Studium antropologiczne”, Lublin 2023, ss. 341**

Recenzowana rozprawa Alicji Baczyńskiej-Hryhorowicz, pt. „Wybory kolorystyczne młodych Polaków i ujawniające się przez nie wartości. Studium antropologiczne”, napisana pod kierunkiem dr hab. Katarzyny Smyk, prof. UMCS, a co na samym początku należy podkreślić, jest jedną z pierwszych prac poświęconych badaniom wyborów kolorystycznych w powiązaniu ze sferą aksjologiczną, a precyzyjnie rzecz ujmując – z systemem wartości młodych Polaków. Doktorantka, analizując liczne materiały, zarówno zastane, w tym czasopisma kobiece wydawane w latach 2020-2021, poradniki, jak też dane pozyskane w wyniku przeprowadzonych rozmów oraz ankiet, wykazała liczne związki między wspomnianymi zjawiskami i to na wielu płaszczyznach życia prywatnego oraz społecznego. Oryginalność niniejszej pracy opiera się na wykazaniu zależności pomiędzy wypowiedziami (narracjami) o kolorach, zwłaszcza dotyczącymi ich wyborów przez młodych Polaków, a systemem aksjologicznym rozmówców, który za sprawą tego typu przekazów możemy odkryć. Należy podkreślić, że jest to podejście nowatorskie, bowiem, jak słusznie stwierdza sama doktorantka: „(...) większość opracowań traktuje barwy jako rodzaj wyabstrahowanego symbolu, będącego częścią systemu języka i kultury, ale pozostającego bez związku z praktyką codziennego życia. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że kolory, przenikając większość sfer ludzkiej egzystencji, są obiektem nieustannej percepcji i kategoryzacji pojęciowej, a co za tym idzie: immanentnym elementem życiowego doświadczenia. Ponieważ brak wiedzy na temat danego zjawiska stanowi doskonały punkt wyjścia do badań, to właśnie kwestię obecności barw w życiu codziennym współczesnego człowieka uczyniłam nadrzędnym tematem swoich naukowych rozważań” (s. 75).

Całość rozważań podjętych przez panią Baczyńską-Hryhorowicz wpisuje się w nurt antropologii intymności, mało w Polsce rozpoznany, którego orędowniczką i popularyzatorką jest wspomniana prof. Katarzyna Smyk. Ponadto, co również należy zaznaczyć, nie tylko oryginalność tematu jest walorem rozprawy, ale też jej niezwykle precyzyjne wykonanie. Praca została wręcz wzorcowo napisana, zarówno pod względem merytorycznym, metodologicznym

oraz językowym, przy tym bardzo dobrze zredagowana, dzięki czemu cały wywód jest klarowny, dobrze uargumentowany, poparty solidnymi przykładami, osadzony w dobrze dobranej literaturze przedmiotu potwierdzającej świetne przygotowanie badawcze doktorantki. Wszelkie uwagi, które w mojej recenzji się pojawiają, mają więc nie tyle charakter krytyczny, co polemiczny lub uzupełniający, a niekiedy są po prostu efektem wrażeń lekturowych o charakterze subiektywnym.

Recenzowana praca składa się z czterech rozdziałów poprzedzonych wprowadzeniem i zakończonych podsumowaniem, zaś jej dopełnienie stanowią bibliografia, netografia oraz aneks zawierający ilustracje, kwestionariusz wywiadu (wykorzystany przez doktorantkę w trakcie badań), spis rozmówców oraz spis osób ankietowanych (z zachowaniem wszelkich zasad anonimizacji).

W rozdziale pierwszym „Człowiek w kulturze ponowoczesnej – wybory i wartości” doktorantka skupiła się na rozważaniach teoretycznych, zarysowując zaplecze metodologiczne całej pracy. Nakreśliła ramy teoretyczne nadrzędnych w rozważaniach kategorii, takich jak wybory (konsumenckie) i wartości, zdefiniowała istotne pojęcia, m.in. kultura ponowoczesna, styl życia, indywidualizm i konsumpcjonizm, a także proces decyzyjny, wartości, tożsamość (indywidualna, zbiorowa), opowiadając się za antropologicznym ich rozumieniem. Już w tym miejscu należy podkreślić niezwykłą precyzję, z jaką doktorantka rekonstruuje stan badań, wyjaśnia podstawowe pojęcia i omawia wybrane teorie, do których będzie się odwoływać w dalszej części swej pracy. Właściwie nie pozostawia czytelnikowi miejsc znaczeniowo pustych, niejako prowadząc go za rękę, co z jednej strony czyni lekturę bezpieczną, pozbawioną miejsc niejasnych czy niepewnych, dowodząc rzetelności wykonanej pracy, ale z drugiej strony pozbawia elementów zaskoczeń i radości samodzielnego odkrywania treści naddanych. Nie jest to oczywiście zarzut do rozprawy, raczej uwaga odnosząca się do zaprojektowanego w niej stylu odbioru, posługując się terminem Michała Głowińskiego, który niejako zakłada czytelnika niesamodzielnego, któremu warto wszystkie terminy i niuanse wyjaśnić, łącznie z takimi jak – dla przykładu – barwa, ton, odcień, walor oraz nasycenie (s. 20). Sądzę, że w wypadku pracy naukowej nie ma potrzeby aż tak dokładnego definiowania wszystkich terminów i pojęć, zwłaszcza gdy nie we wszystkich wypadkach dokonuje się ich redefinicji, gdyż nieco przeciąża to narrację i umniejsza atrakcyjność lektury. W sytuacji przygotowania pracy do druku, o co w pełni rekomenduję, warto byłoby nieco skrócić teoretyczne rozważania, z korzyścią dla czytelnika, a bez straty dla samej, skądinąd bardzo dobrej pracy.

Na szczególną uwagę w omawianym rozdziale zasługują jednak dwie inne kwestie. Po pierwsze, nowa propozycja koncepcji wyboru, która nie jest tożsama z koncepcją socjologiczną

(wybór jako proces, w ramach którego jednostka swobodnie buduje własną tożsamość i definiuje styl życia) ani ekonomiczną (wybór jako faktyczna czynność podejmowana regularnie podczas praktyk konsumenckich). Badaczka przyjmuje perspektywę antropologiczną, będącą próbą stworzenia trzeciej ścieżki interpretacji problematyki wyboru, niejako łączącej ze sobą dwie wskazane powyżej, czyli poziom idei z poziomem faktycznych praktyk. Należy stwierdzić, że to wielce obiecująca pod względem poznawczym perspektywa, która rzeczywiście przynosi bardzo dobre rezultaty poznawcze, czego dowodzi recenzowana rozprawa.

Po drugie, niezwykle istotna wydaje się w omawianym rozdziale ta część rozważań, w której doktorantka przygląda się przekształceniom systemów wartości w społeczeństwie polskim po transformacji ustrojowej w 1989 roku. Pani Baczyńska-Hryhorowicz próbuje odpowiedzieć na pytanie, czy wartości uległy i nadal ulegają wpływom ponowoczesnej kultury, związanym ze świeckością, hedonizmem i relatywizmem moralnym, jednocześnie pokazując, jak kultura ponowoczesna wpływa na życie codzienne Polaków. Interesującym jest konstatacja, że młodzi mieszkańcy naszego kraju, tak podatni na różne zmiany i wpływy, nie porzucają jednak tradycyjnych wartości, zwłaszcza rodzinnych, mimo że wielu komentatorów życia społecznego twierdzi coś zupełnie przeciwnego. W opinii doktorantki młodzi obywatele raczej dokonują nowego sposobu interpretacji i realizacji tych wartości, ale z nich nie rezygnują. I w tym miejscu pojawia się moje pierwsze pytanie. Jak zróżnicowana pod względem kulturowym była grupa badanych? Wiemy, że liczyła pięćdziesięciu informatorów pochodzenia polskiego od 18 do 40 lat (s. 8) i że doktorantka uwzględniła osoby, których „okres dorastania przypadł na czas po roku 1989, przez co dominująca część ich socjalizacji kulturowej upłynęła w warunkach ponowoczesności. Za górną granicę wiekową przyjąłam urodzenie po roku 1980 (a więc wiek około 40 lat w momencie prowadzenia przeze mnie badań), za dolną – 18 lat, gdyż uznałam, że osoby pełnoletnie rozpoczęły już dorosłe, względnie samodzielne życie, a więc uczestniczą świadomie we współczesnej kulturze i mogą podejmować w związku z tym wybory, którymi określają swoją tożsamość” (s. 79). Ale czy takie kryteria wystarczą, aby uznać reprezentatywność osób i uzyskanych podczas badań wyników? Można odnieść wrażenie, że udzielający odpowiedzi – w większości bardzo pozytywnych, prorodzinnych, przynależą do bardzo podobnego kręgu społecznego, jeśli chodzi o model rodziny, z jakiej wyrosli bądź nadal w nim funkcjonują. Ich pozytywne nastawienie do świata, wartości, preferencji kolorystycznych, zauważalne w cytowanych wypowiedziach, bierze się zapewne z chęci powielania wzorców, które wynieśli z dzieciństwa kojarzonego z czasem przyjemnym, beztróskim i bezpiecznym. Pozytywny obraz własnej przeszłości rzutuje z kolei na równie

pozytywny wzorzec wyborów kolorystycznych w powiązaniu z określonymi sytuacjami życiowymi i łączonymi z nimi wartościami, co zresztą sam doktorantka podkreśla: „Dla młodych Polaków istotną wartością jest posiadanie bliskich i trwałych więzi z własnym rodzicami, gdyż gwarantują one zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa i przynależności. Badani mają dobre wspomnienia z dzieciństwa, zwłaszcza dotyczące wspólnie spędzanego z rodziną czasu, toteż przywołują je z przyjemnością” (s. 242). Wydaje się, że zdawane pytania dotyczące sytuacji, w jakich młodzi Polacy dokonują kolorystycznych wyborów, uwarunkowań i motywacji tych wyborów, ewentualnych ocen wyborów jako istotnych w codziennym życiu, jak też okazji, przy jakich wyborach ujawniają się określone wartości i czy ujawnione wartości tworzą jakieś kategorie (s. 76), nie do końca weryfikują tę kwestię różnorodności grupy. Zdaje się w tym zestawie brakować osób z rodzin niestandardowych, niepełnych, także zróżnicowanych pod względem stopnia zamożności, które mogłyby mieć inne odczucia. Pozyskany obraz wydaje się przystawać jedynie do pewnej grupy młodych Polaków. W każdym razie kwestia doboru informatorów pozostaje do dyskusji.

Rozdział drugi, pt. „Metodyka badań”, jak napisała autorka, „poświęcony został omówieniu zastosowanej w pracy metodyki badawczej”. Wyjaśniono w nim powody wykorzystania metod jakościowych, opisano przebieg procesu pozyskiwania danych przy pomocy każdej z wykorzystanych pięciu metod (tj. wywiadu, analizy treści danych zastanych, obserwacji, techniki projekcyjnej i ankiety), a także sposób, w jaki zgromadzone dane przyczyniły się do zrealizowania celów rozprawy, które w tej części sprecyzowano. Jako podstawowe cele wskazano: „scharakteryzowanie kolorystycznych wyborów współczesnych młodych Polaków – sprawdzenie, w jakich obszarach codziennego życia podejmują oni wybory dotyczące barw oraz jakimi cechami odznaczają się te wybory” (s. 8), w tym częstotliwość, intencjonalność i autonomiczność, a także „identyfikacja idei aksjologicznych, jakie ujawniły się za pośrednictwem narracji o kolorach”.

Podobnie jak w poprzedniej części, wszystko zostało należycie wyjaśnione, dowiedzione i opisane, a jedyna uwaga, jaka się w trakcie lektury nasuwa, to taka, że i poprzedni rozdział miał również charakter metodologiczny, gdyż samo definiowanie pojęć, wybór antropologicznej perspektywy jest już działaniem dookreślającym model i badawczy rytm pracy. Rozumiem, że w wypadku drugiego rozdziału chodziło o wskazanie oraz zaprezentowanie innego zakresu uwzględnianych zjawisk, skoncentrowanych wokół wybranych metod oraz celów badawczych, ale sądzę, że oba rozdziały mogłyby stanowić jedną całość. W wypadku druku pracy, o czym już wspominałam, warto tę sugestię wziąć pod uwagę.

Dwa kolejne rozdziały są najbardziej atrakcyjne czytelniczo i poznawczo, ponieważ wyrastają z badań i zawierają interesujące wnioski. Rozdział trzeci, zatytułowany „Wybory kolorystyczne w życiu codziennym młodych Polaków”, ma charakter analityczno-interpretacyjny i dotyczy danych pozyskanych podczas prowadzonych przez doktorantkę badań, a odnoszących się do wybieranych przez młodych ludzi kolorów. Na początku przedstawiono ogólną charakterystykę procesu podejmowania decyzji związanych z kolorami, najczęstsze motywacje (w tym osobiste upodobania kolorystyczne, praktyczność oraz użyteczność kolorów, estetykę, aktualną modę, wpływ mediów informacyjnych i społecznościowych, tradycję i symbolikę, a nawet subiektywne odczucia fizyczne, jakie wywołują kolory), uwarunkowania oraz rolę i rangę, jaką pełnią dla badanej grupy w życiu codziennym. W dalszej części swych rozważań pani Baczyńska-Hryhorowicz prezentuje konkretne pola decyzyjne, czyli „określone konteksty sytuacyjne, w których badane przeze mnie osoby podejmują rozstrzygnięcia dotyczące barw”. Wśród nich opisuje preferencje kolorystyczne, wystrój i wyposażenie wnętrza mieszkalnego, wygląd zewnętrzny, strój odświętny, a także przedmioty codziennego użytku. Każde ze wskazanych pól omówione zostało z wykorzystaniem specyficznych dla kontekstu kategorii analitycznych, głównie motywacji wybierających kolory oraz licznych funkcji, jakie dane barwy pełnią w życiu. Co istotne, w każdym z pól odwołano się do posiadanych przez badanych wartości, które scharakteryzowano i skonfrontowano z omówionymi w przejawami postmodernistycznej kultury, a o której była mowa w rozdziale pierwszym.

Ważne z perspektywy badawczej wydaje się to, że ustalając kolorystyczne preferencje, uwzględniono różne zmienne, w tym skojarzenia z kolorem, wiek, narodowość, płeć, orientację seksualną oraz osobowość, temperament i cechy charakteru osób badanych (s. 114), gdyż tego typu dane dają pewien ogląd społeczny. Jak jednak była o tym mowa, tego typu zmienne nie dostarczają odpowiedzi na moje pytanie dotyczące doboru reprezentantów w zakresie preferencji modelu rodziny. Podniesiona kwestia nie wydaje się bezzasadna, bowiem w tej części pracy, skądinąd bardzo interesującej, kiedy omawia się np. wybory kolorystyczne odzieży na uroczystości rodzinne – chrzty, wesela i pogrzeby (s. 176-218), badani w zdecydowanej części okazują stereotypowe podejście w tej materii, typu czerń w żałobie, biel na ślubie, co zdaje się być w wielu wypadkach powiązane z tradycją rodzinną, a także religijnością. Doktorantka co prawda sugeruje, że zawsze jest to wolny wybór, co podkreślają sami badani (s. 215), ja jednak bym polemizowała z taką tezą. Sadzę, że wartość deklaracyjna to jedno, a wartość praktykowana to drugie, w każdym razie w niektórych przypadkach. Wybierający strój na uroczystość rodzinną zapewne w mniej lub bardziej świadomy sposób

dobiera się taki kolor ubrania, który nie spotka się z krytyką osób bliskich. Wydaje się, że działa jednak nadrzędne prawo wspólnoty oraz jej oczekiwania, nawet jeśli o tym wprost się nie mówi, i to one decydują o ostatecznym wyborze, ale – jak była o tym mowa – kwestia do dyskusji. Sama zresztą autorka pracy posługuje się zgrabną formułą „kolorystyka jako wyraz przynależności” (s. 176), omawiając funkcjonowanie osób młodych w różnych grupach społecznych czy kulturowych, ale sądzę, że da się ją odnieść także do przynależności rodzinnej. W podobnym duchu rozpatrywałabym także tzw. strój ludowy, regionalny, który oprócz związków etnicznych ma podkreślać więź rodzinną i sąsiedzką, ale ten przykład przywołuję na marginesie rozważań.

Przy okazji warto wspomnieć o bardzo ciekawym tropie, który w tej części pracy się pojawił, istotnym zwłaszcza dla osób badających folklor, a mianowicie o tzw. „złoty myślach” (s. 113). Były to szkolne zeszyty zawierające serię pytań podstawowych, na które pisemnie odpowiadano właścicielowi czy właścicielce brulionu. Wśród zestawu znajdowało się wspomniane przez doktorantkę, a dotyczące preferencji kolorystycznych – „Jaki jest twój ulubiony kolor?”. Szkoda, że nie dopytano innych uczestników o tego typu doświadczenia, gdyż informacje mogłyby stanowić ważny trop nie tylko w analizie badanych wartości, ale też wyborów grupowych, szkolnych, ale zapewne to pomysł na inny projekt dotyczący w ogóle „złoty myśli”.

Ostatni, czwarty rozdział, „Wartości w narracjach na temat kolorów”, został poświęcony problematyce wartości, jakie ujawniły się w zgromadzonych przez doktorantkę materiałach, czyli w wypowiedziach dotyczących wyborów, skojarzeń i wspomnień związanych z kolorami. Badaczka, kategoryzując zidentyfikowane wartości, zastosowała podział na tzw. pola aksjologiczne – dwa typu kolektywistycznego oraz dwa typu indywidualistycznego. Z kolei same wartości ujęła w formę schematu ukazującego powiązania pomiędzy poszczególnymi ideami i akcentującego w ten sposób ich sieciowy charakter. Bezdyskusyjnie dowiodła, że w analizowanym kontekście najistotniejszymi kategoriami aksjologicznymi są „wartości powiązane z autoekspresją i autoidentyfikacją, estetyką własnego wyglądu i własnego mieszkania oraz realizacją norm społecznych i kulturowych”. Właściwie jedyne zastrzeżenie, jakie się nasuwa w trakcie lektury, to termin „narracje”. Co prawda doktorantka dalej dookreśla w swych rozważaniach, że chodzi jej o „narracje potoczne”, czyli opowieści na temat wyboru, też skojarzenia i wspomnienia, ale mam wątpliwości, czy to dobry wybór nazwy dla wykorzystanych źródeł. Wydaje mi się, że trafniejszym określeniem byłaby „wypowiedź potoczna”, gdyż nie zakłada ona jakiegokolwiek ciągłości epickiej, co zdaje się sugerować

słowo „narracja”, ale to również kwestia uznaniowa i dyskusyjna, więc chętnie usłyszę wyjaśnienie.

Całość pracy zamyka podsumowanie, w którym doktorantka nie tylko zbiera wnioski, weryfikuje najważniejsze tezy postawione w pracy, w tym dotyczące tego, że „rzeczywistość epoki ponowoczesnej jest rzeczywistością ponadprzeciętnie estetyczną”, co wpływa na wybory kolorystyczne Polaków, (s. 256), ale też, co szczególnie cenne, zarysowuje perspektywy dalszych badań, np. dotyczących obchodzenia świąt dorocznych (Boże Narodzenie, Wielkanoc, Walentynki, Halloween, święta narodowe) oraz wynikających z wierzeń zachowań przesądnych (np. związanych z czarnym kotem, czy czerwoną wstążeczką). Inną, chyba jeszcze ważniejszą kwestią, jest postulat o prowadzenie badań w zakresie antropologii intymności, w tym narracji intymnych, zainicjowanych przez Katarzynę Smyk, a rozwiniętych przed doktorantką. W opinii mgr Alicji Baczyńskiej-Hryhorowicz: „antropologia intymności przyjmuje ściśle podmiotowy wymiar jednostki zdolnej kształtować własną tożsamość, jednocześnie uznając, iż jest ona zakorzeniona w danym środowisku, uwikłana w sieć społecznych zależności i uwarunkowane społecznie systemy aksjologiczne – obiera więc założenia bardzo zbliżone do tych, które stosowałam w swoim projekcie badawczym” (s. 268).

Wszystkie sformułowane uwagi i wątpliwości, podobnie jak zauważone nieliczne drobne usterki językowe i stylistyczne (tu pozwolę sobie je wyliczyć: s. 13 „w badaniach nad wizerunkiem sumienia w języku licealistów” – niezręczne sformułowanie; s. 67 „między rzeczywistym światem wartości, a jego wizją medialną” – błąd interpunkcyjny; s. 73 „dlatego referując swoje badania staram się uwzględnić tę” – brak przecinka; s. 120 „By zobrazować te zależności rozmówcy najczęściej powoływali się na przykład krajów Skandynawskich” – błąd interpunkcyjny i błąd ortograficzny) nie umniejszają mojej bardzo wysokiej oceny pracy mgr Alicji Baczyńskiej-Hryhorowicz. Jest to rozprawa oryginalna, rzetelnie przygotowana, bardzo dobrze napisana i po wprowadzeniu stosownych uzupełnień oraz poprawek w pełni zasługująca na publikację. Stanowi ona świadectwo znacznych umiejętności analitycznych i interpretacyjnych doktorantki, a także jej bogatej wiedzy znacznie wykraczającej poza tradycyjnie rozumiane kulturoznawstwo. W moim przekonaniu recenzowana rozprawa „Wybory kolorystyczne młodych Polaków i ujawniające się przez nie wartości. Studium antropologiczne” z naddatkiem spełnia wszelkie warunki określone w ustawie o stopniach i tytułach naukowych, w związku z czym wnoszę o jej wyróżnienie, a jej autorkę – mgr Alicję Baczyńską-Hryhorowicz – o dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

  
Dr hab. Violetta Wróblewska, prof. UMK